

Zmarł Wielki Stalin - Jego nauka żyje i zwycięża

Wspólne uroczyste posiedzenie żałobne

Rady Państwa i Rady Ministrów
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

DNIA 6 marca 1953 r. o godz. 11 odbyło się pod przewodnictwem Prezesa Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Bolesława Bieruty wspólne uroczyste posiedzenie żałobne Rady Państwa i Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, poświęcone uczczeniu pamięci Generalissimusa Józefa Stalina, Przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Cena 20 groszy

KURIER

słoneczniński

ROK IX

SOBOTA 7 MARCA 1953 R.

NR 57 (4513)

Uchwała powzięta na wspólnym posiedzeniu Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA PAP.

AGENCJA TASS podała następującą uchwałę powziętą na wspólnym posiedzeniu plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR:

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rada Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR za najważniejsze zadanie partii i rządu w tym ciężkim okresie dla naszej partii i naszego kraju uważają zapewnić nieprzerwaną i właściwą kierownictwa całym życiem kraju, co z kolei wymaga największej zwartości kierownictwa, niedopuszczenia do jakiegokolwiek rozpręczenia i paniki, aby w ten sposób bezwzględnie zapewnić po myślną realizację polityki ustalonej przez naszą partię i rząd zarówno w wewnętrznych sprawach naszego kraju, jak i w sprawach międzynarodowych.

Z tego względu oraz w celu niedopuszczenia do jakiegokolwiek zakłócenia w kierowaniu działalnością organów państwowych i partyjnych, Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rada Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR uznają za konieczne przeprowadzenie szeregu zarządzeń w zakresie organizacji kierownictwa partyjnego i państwowego.

I.
O PRZEWODNICZĄCYM I PIERWSZYCH ZASTĘPCACH PRZEWODNICZĄCEGO RADY MINISTRÓW ZSRR

1) Mianować przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR G. M. Malenkowa.
2) Mianować pierwszymi zastępcami przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR L. P. Bierie, W. M. Molotowa, N. A. Bulganina, L. M. Kaganowicza.

II.
O PRZEDYDIUM RADY MINISTRÓW ZSRR

1) Uznać za konieczne, aby w Radzie Ministrów ZSRR miały dwa organy — Prezydium i Biura Prezydium — był jeden organ — Prezydium Rady Ministrów ZSRR.
2) Ustalić, że w skład prezydium Rady Ministrów ZSRR wchodzi — przewodniczący Rady Ministrów ZSRR i pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR.

III.
O PRZEWODNICZĄCYM PRZEDYDIUM RADY NAJWYŻSZEJ ZSRR

Zalecić na przewodniczącą Rady Najwyższej ZSRR

K. J. Woroszyłowa, zwalniając od tych obowiązków N. M. Szernika.

O SEKRETARZU PRZEDYDIUM RADY NAJWYŻSZEJ ZSRR

1) Mianować sekretarzem Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. M. Piegowa, zwalniając go od obowiązków sekretarza KC KPZR.
2) Obecnego sekretarza Prezydium Rady Najwyższej ZSRR A. F. Gorkina mianować zastępcą sekretarza Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

IV.
O MINISTERSTWIE SPRAW WEWNĘTRZNYCH ZSRR

Połączyć Ministerstwo Bezpieczeństwa Państwowego ZSRR i Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ZSRR w jedno ministerstwo — Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ZSRR.

O MINISTERSTWIE SPRAW WEWNĘTRZNYCH ZSRR

Mianować ministrem Spraw Wewnętrznych ZSRR L. P. Bierie.

V.
O MINISTERSTWIE I ZASTĘPCACH MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH ZSRR

1) Mianować W. M. Molotowa ministrem Spraw Zagranicznych ZSRR.
2) Mianować pierwszymi zastępcami ministra Spraw Zagranicznych ZSRR A. J. Wyżniskiego i J. A. Malika.
3) Mianować W. W. Kuźniecowa zastępcą ministra Spraw Zagranicznych ZSRR.
4) Mianować A. J. Wyżniskiego stałym przedstawicielem ZSRR w ONZ.

VI.
O MINISTERSTWIE SPRAW WOJSKOWYCH ZSRR I PIERWSZYCH ZASTĘPCACH MINISTRA SPRAW WOJSKOWYCH

1) Mianować marszałka Związku Radzieckiego N. A. Bulganina ministrem Spraw Wojskowych ZSRR.
2) Mianować pierwszymi zastępcami ministra Spraw Wojskowych ZSRR marszałka Związku Radzieckiego A. M. Wasilewskiego i marszałka Związku Radzieckiego G. K. Żukowa.

VII.
O MINISTERSTWIE HANDLU WEWNĘTRZNEGO I ZAGRANICZNEGO

Połączyć Ministerstwo Handlu Zagranicznego i Ministerstwo Handlu Wewnętrznego w jedno ministerstwo — Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR.

O MINISTERSTWIE I ZASTĘPCACH MINISTRA HANDLU WEWNĘTRZNEGO I ZAGRANICZNEGO ZSRR

1) Mianować A. I. Mikojana ministrem Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR.
2) Mianować pierwszym zastępcą ministra Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR I. G. Kabanowa i zastępcami ministra P. N. Kumkina i W. G. Zaworonkowa.

VIII.
O MINISTERSTWIE BUDOWY MASZYN

Połączyć Ministerstwo Przemysłu Samochodowego i Traktowego, Ministerstwo Budowy Maszyn i Narzędzi, Ministerstwo Budowy Maszyn Rolniczych i Ministerstwo Budowy Obrabiarek w jedno ministerstwo — Ministerstwo Budowy Maszyn.

O MINISTERSTWIE BUDOWY MASZYN

Mianować M. Z. Saburowa ministrem Budowy Maszyn, zwalniając go od obowiązków przewodniczącego Państwowego Komitetu Planowania ZSRR.

O MINISTERSTWIE BUDOWY MASZYN TRANSPORTOWYCH I CIĘŻKICH

Połączyć Ministerstwo Budowy Maszyn Transportowych, Ministerstwo Przemysłu Budowy Okrętów, Ministerstwo Budowy Maszyn Ciężkich oraz Ministerstwo Budowy Maszyn Budowlanych i Drogowych w jedno ministerstwo — Ministerstwo Budowy Maszyn Transportowych i Ciężkich.

O MINISTERSTWIE BUDOWY MASZYN TRANSPORTOWYCH I CIĘŻKICH

Mianować W. A. Małyszewa ministrem Budowy Maszyn Transportowych i Ciężkich.

O MINISTERSTWIE ELEKTROWNI I PRZEMYSŁU ELEKTROTECHNICZNEGO

Połączyć Ministerstwo Elektrowni, Ministerstwo Przemysłu Elektrotechnicznego i Ministerstwo Przemysłu Środków Łączności w jedno ministerstwo — Ministerstwo Elektrowni i Przemysłu Elektrotechnicznego.

O MINISTERSTWIE ELEKTROWNI I PRZEMYSŁU ELEKTROTECHNICZNEGO

Mianować M. G. Pierwuchina ministrem Elektrowni i Przemysłu Elektrotechnicznego.

IX.
O PRZEWODNICZĄCYM PAŃSTWOWEGO KOMITETU PLANOWANIA ZSRR

Mianować przewodniczącym Państwowego Komitetu Planowania ZSRR G. P. Kosiażenkę.

X.
O PRZEWODNICZĄCYM WSZECZKOWEJ CENTRALNEJ RADY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Zalecić N. M. Szernika na przewodniczącą Wszeczkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych, zwalniając od tych obowiązków W. W. Kuźniecowa.

XI.
O PRZEDYDIUM KOMITETU CENTRALNEGO KPZR I SEKRETARZACH KC KPZR

1) Uznać za konieczne, by w Komitecie Centralnym KPZR zamiast dwóch organów KC — Prezydium i Biura Prezydium — był jeden organ — Prezydium Komitetu Centralnego KPZR, jak to ustala statut partii.

2) W celu zapewnienia wiek sz operatywności kierownictwa ustalić skład Prezydium w liczbie dziesięciu członków i czterech kandydatów.

3) Zatwierdzić następujący skład Prezydium Komitetu Centralnego KPZR:

Członkowie Prezydium KC — G. M. Malenkow, L. P. Bierie, W. M. Molotow, K. J. Woroszyłow, N. S. Chruszczow, N. A. Bulganin, L. M. Kaganowicz, A. I. Mikojan, M. Z. Saburow, M. G. Pierwuchin, Zastępcy członków Prezydium KC KPZR.

Powołanie Ogólnonarodowego Komitetu Uczczenia Pamięci Józefa Stalina

DNIA 6 marca br. o godz. 18 odbyło się w sali posiedzeń Rady Państwa zebrane rozszerzonego Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego z udziałem przedstawicieli organizacji politycznych i społecznych.

Zebrań złożył hołd pamięci wodza postępowej ludzkości Wielkiego Stalina.

Zebrań zaigali i przewodniczył mu Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki.

Na zebraniu powołano Ogólnonarodowy Komitet Uczczenia Pamięci Józefa Stalina w następujący skład:

Aleksander Zawadzki — Przewodniczący Rady Państwa — jako przewodniczący Komitetu.
Członkowie Komitetu: Józef Cyraniewicz — Wiceprezes Rady Ministrów, Edward Ochab — Sekretarz KC KPZR.

Jan Dembowski — Marszałek Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Prezes

Polityczny Komitet Centralny KPZR — N. M. Szernik, P. K. Ponomarenko, L. G. Mielenkow, M. D. Baidin.

4) Wybrać na sekretarza KC KPZR S. D. Ignatiewa, P. N. Pospiełowa, N. N. Szatalina.

5) Uznać za konieczne, by N. S. Chruszczow skoncentrował się na pracy w Komitecie Centralnym KPZR i w związku z tym zwolnił go od obowiązków pierwszego sekretarza Komitetu Moskiewskiego KPZR.

6) Powołać sekretarza KC KPZR N. A. Michajłowa na stanowisko pierwszego sekretarza Komitetu Moskiewskiego KPZR.

7) Zwolnić od obowiązków sekretarza KC KPZR P. K. Ponomarenkę i N. G. Ignatiewa w związku z przejściem ich do pracy kierowniczej w Radzie Ministrów ZSRR i L. I. Brzinewa — w związku z jego przejściem na stanowisko szefa zarządu politycznego Ministerstwa Marynarki Wojennej.

XII.
O ZWOŁANIU IV SESJI RADY NAJWYŻSZEJ ZSRR

Zwołać w Moskwie IV sesję Rady Najwyższej ZSRR na dzień 14 marca 1953 r. dla rozpatrzenia uchwał powziętych na wspólnym posiedzeniu plenum Komitetu Centralnego KPZR, Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, podlegających zatwierdzeniu przez Radę Najwyższą ZSRR.

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rada Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

Naród radziecki żegna swego wodza

MOSKWA. PAP. Stolica Związku Radzieckiego Moskwa jest pogrążona w głębokiej żałobie. Na gmachach — opuszczone do pół masztu sztandary spowite kirem.

Od godz. 4 po południu 6 marca przez sale kolumnową Domu Związków w niekończącym się pochodzie przesuwały się ludzie radziecy. Mieszkańcy stolicy radzieckiej i delegaci z całego kraju przybyli aby pożegnać swego genialnego Wodza, Przyjaciela i Nauczyciela, Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i Sekretarza KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Józefa Stalina.

Zyrandole osłonięte są czarną krepą, a kolumny sali od dołu do góry pokryte akantem z herbami 16 republik związkowych.

W środku sali na wzniesieniu, wśród palm i żywych kwiatów śpiewnym snem Ten, którego Wielkie Imię będzie żyło po wsze czasy w sercach narodu radzieckiego i całej postępowej ludzkości.

Obrzyliśmy sztandar na którym widnieją słowa bojowego hasła: „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!”, jest opuszczone do połowy masztu. U stóp trumny na czerwonych jedwabnych poduszkach — orłery, którym Ojczyzna wyróżniła pełną chwałą działalność współbojownika i genialnego kontynuatora dzieła Lenina.

W salach mnóstwo wieńców. Przy trumnie — obrzyliśmy wieńcem z napisem: „Wodzowi i Nauczycielowi Partii Komunistycznej i narodu radzieckiego Józefowi Stalinowi” — Komitet Centralny KPZR”. Obok — wieńce od Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Rady Ministrów ZSRR, Moskiewskiego Obwodowego i Miejskiego Komitetu Partii Komunistycznej. Przed trumną przechodzą weterani partii i bohaterowie walk oraz młodzi budowniczo wie komunizmu.

Prezes Rady Ministrów **Bolesław Bierut**

złożył na ręce ambasadora ZSRR

A. A. Sobolewa

wyrazy najgłębszego współczucia

z powodu zgonu

Józefa Stalina

W DNIU 6 marca 1953r.

Prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Przewodniczący Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Bolesław Bierut złożył w imieniu narodu polskiego na ręce ambasadora Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w Polsce, A. A. Sobolewa wyrazy najgłębszego bólu i współczucia z powodu zgonu Przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Józefa Stalina, przekazując jednocześnie uczucia niezłomnej solidarności narodu polskiego z narodem radzieckim w tej tak ciężkiej dla całej ludzkości chwili.

PREZES
POLSKIEJ AKADEMII
NAUK
J. DEMBOWSKI

MINISTER OBRONY
NARODOWEJ
KONSTANTY
ROKOSSOWSKI
MARSZAŁEK POLSKI

Warszawa,
dnia 6 marca 1953 r.

Przesyłając wyrazy współczucia bratnim narodom radzieckim i polskim, z dzieckiem pracownicy szczytowego Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego pisma m. in.:

„W tym bolesnym dniu z łogą naszego przedsiębiorstwa całym sercem podziela uczucia radzieckich ludzi i jeszcze silniej łączy się z Wami w realizowaniu wskazań Wielkiego Głównego.”

ukošanemu przyjaćielowi
rogu, polskiego wyzwolen-
swojej ojczyzny, swe wolne
szczęśliwe życie.

Postać Towarzysza Józ-
Stajana pozostanie dla nas z-
sze symbolem niewzruszo-
wleczyjst przyjaźni naro-
polskiego z narodami Związ-
Radzieckiego.

PREZES
POLSKIEJ AKADEMII
NAUK
J. DEMBOWSKI

Delegacje społeczeństwa szczecińskiego złożyły kondolencje w konsulacie Związku Radzieckiego w Szczecinie

NA GMACHU konsulatu Związku Radzieckiego w Szczecinie opuszczona do polu w masztu, upięta kirem flaga ZSRR. W holu pałacu Stalina odkryty czarna krep. Do gmachu przybywały delegacje społeczeństwa szczecińskiego, aby złożyć na ręce konsula ZSRR wyrazy głębokiego żalu i smutku. Jakim odkrywa społeczeństwo miasta śmierć ukochanego Stalina.

Wchodzi delegacja załogi Stoczni Szczecińskiej. Przyjmuje ją konsul ZSRR, Borys Zybін.

— W tej bolesnej dla nas radzieckiego, dla ludzi pracy całego świata chwili, łączymy się w wielkim bólu z wami, obywateli kraju, któremu przez tyle lat przewodził Wielki Stalin. Załoga Stoczni Szczecińskiej zapewnia, że imię Stalina będzie dla nas bodźcem i natchnieniem w pracy nad budową socjalizmu, nad wcieleniem w życie ideałów, o którą przez całe swe życie walczyli Towarzysze Stalina.

W krótkich, serdecznych słowach dziękując konsulowi Zybін za pamięć i słowa współczucia szczecińskich robotników z powodu śmierci Józefa Stalina.

Za chwilę składają kondolencje delegacje Wyższej Szkoły Ekonomicznej, Huty, Polskiego Radia, Izby Rzemieślniczej i wielu innych zakładów pracy i instytucji szczecińskich.

Ponad 1.470 nowych spółdzielni produkcyjnych zorganizowali chłopi w styczniu i lutym br.

WATOSFERZE wzmożonej pracy politycznej i gospodarczej, w której aktywnie uczestniczyli członkowie spółdzielni produkcyjnych oraz grup małych i średnich przedsiębiorców w okresie ostatnich 2 miesięcy br. — w czasie przygotowań do Krajowego Zjazdu Spółdzielczości Produkcyjnej, podczas trwania obrad Zjazdu i po jego zakończeniu — rozwój ruchu spółdzielczego, produkcyjnego w całym kraju znacznie przyspieszył.

Wyrazem tego jest fakt, że w styczniu i lutym br. mało i średniomiejscy chłopcy zorganizowali ponad 1.470 nowych spółdzielni produkcyjnych, z czego ok. 1.120 powstało w lutym.

Jeżeli chodzi o rozwój ruchu spółdzielczego w poszczególnych województwach, to w ostatnich dwóch miesiącach najwięcej spółdzielni zorganizowało mało i średniomiejscy chłopcy województwa bydgoskiego — 125 nowych spółdzielni, poznańskiego — 148, lubelskiego — 217, olsztyńskiego — 101, szczecińskiego — 131 i wrocławskiego — 134.

Powadźniewo również liczba spółdzielni w innych województwach, np. w woj. krakowskim powstało w styczniu i lutym 90 nowych gospodarstw zespolonych, a w woj. kieleckim — 69.

B. Gorbатов

DOJDZIEMY!

WITAJCIE, towarzyszu Woronko — rzekł Stalin żywcem. Andrzej radośnie i ostrożnie uściśnął podaną mu rękę. Zdawało mu się w tej chwili, jak gdyby wraz z nim ścisłali te ręce i Wiktor i Prokop Maksymowicz, i dziećmi i wuj Onisim, i Mitya Zerkow, i wszyscy komuniści, wszyscy gołębki, wszyscy ludzie „Stromej Marii”. To w imieniu on, Andrzej Woronko, sekretarz partyni „Marii”, uściśnął dłoń sekretarza generalnego partii. To właśnie w tym imieniu znajduje się tu, u Stalina.

Ukochane, znane oblicze. Podobne do portretów; starsze i młodsze zarazem; ich znaczenie większe, dobroć; bardziej bliska, bezpośrednia, drogie. Stalin patrzył na z zacięciem, ale nie spieszył się z pytaniami, choć Andrzej opanował się.

Stalin, płynnym, spokojnym ruchem ręki wskazał Andrzejowi fotel obok stołu.

— Może zapalicie — dodał z uśmiechem, kiedy Andrzej usiadł i przysunął gołębki otwarte pudełko z papierosami. Andrzej wziął papierosa, ale zapomniał zapalić i począł mętnieć go między palcami.

— Pierwszy raz jesteście w Moskwie? — zagadnął Stalin, pociągając fajkę.

— Pierwszy raz.

— Spodobala się wam Moskwa?

— O! — tyle tylko odpowiedział Andrzej.

— Zaprosiłem was, towarzyszu Woronko — rzekł Stalin, nachylając się ku swemu rozmówcy — aby poradzicie się was w niektórych sprawach.

— Mnie? — zapytał mimo woli Andrzej, którego słowo „poradzić” w pierwszej chwili nawet przeraziło.

— Właśnie was. Przecież jestecie jednym z inicjatorów ruchu stachanowskiego. A stać chanowcy — to nowi, szczególnego pokroju ludzie.

Stalin spokojnie obserwował wzruszenie swego gościa, potem nachylił się jeszcze bardziej ku niemu:

— Opowiedzcie mi, proszę w jaki sposób narodził się ten wspaniały ruch w waszej kopie. Całą historię rekordu.

Andrzej odczekał na ulgę.

— To mogę — rzekł z chęcią, a nawet z radością.

Stalin słuchał go bardzo uważnie, jak gdyby każde słowo Andrzeja było dla niego ogromnie cenne, przy czym w słowach tych dostrzegał o wiele więcej, niż sam opowiadał. Kiedy jednak Andrzej skończył, pokręcił z lekką głową; Andrzej spostrzegł, że Stalin jest niezadowolony z jego opowiadania.

— To wszystko — rzekł przygnębionym tonem górnik. — Wszystko? zapytał z uśmiechem Stalin i ponownie kiwnął głową z wyrazem, jakiego Andrzejowi wydawało.

— Dlaczego nie mówicie mi całej prawdy, towarzyszu Woronko? — zapytał nagle z łagodną przysięgą. — Nie ufacie mi?

Andrzej, któremu zapanował oddech, spojrzał zakłopotany na Józefa Wissarionowicza i mruknął jasnym głosem: „W czym oszukałem was, towarzyszu Stalin? Czy to możliwe? Skądże znnowu? — zapytał w myślach Stalina, niemal rozczulony.

— Dlaczegoż nie opowiedzieć mi, na przykład — zapytał Stalin, — że wasza propozycja przejścia na nowy system pracy spotkała się z administracyjnym sprzeciwem i zakazem kopalni?

— Było...

— A sekretarz miejskiego komitetu partii? Jak mu tam? Rudin? on nawet uznał was

za szkodnika, a rekord Abramowa — za myślenie oczu. Było tak?

— Aleśmy Rudina, już... przepędzili — rzekł Andrzej z niespodziewaną dla samego siebie stanowczością.

— I dobrze zrobiliście skina! głową Stalina. Jego twarz po raz pierwszy w czasie całej rozmowy przybrała ostry wyraz.

Dawno trzeba było tych Rudinów... tych gadułów... gagałów... nieuków... przepędzić ze wszystkich stanowisk! — rzekł pogardliwie. — Już dawno! Rzecz zła, że ruch stachanowski i w tym pomagał partii. Ale nie tylko Rudinowie stali wam na przeszkodzie. Czyż nie mieliście przeciwników i wśród samej załogi?

— Wy i to tym wiecie! — zdziwił się Andrzej i poczerwieniał.

— Jak widzieli — uśmiechnął się mimo woli Stalin. — Dlaczego nie opowiedzieliście mi o tym od razu, towarzyszu Woronko?

Rzeczywiście, dlaczego nie opowiedzieli? Dlaczego zdecydowali, że do tego gabinetu można przysłać tylko z wiadomościami o sukcesach? Dlaczego tak się chępli? A w tym gabinecie nie wolno się cichać. Tu chcą prawdy, całej prawdy.

Siedział przygnębiony i osowiały. Stalin to zauważył.

— No, sekretarzu partyni — rzekł wesoło — czy rozumiecie teraz, co oznaczają te poszczególne fakty? Czy rozumiecie — jako kierownik?

— Jestem jeszcze młodym kierownikiem — szepnął Andrzej, zakłopotany powagą, z jaką Stalin to zabrzmiło w ustach Stalina.

— Młodym kierownikiem, mówicie! — nagle wesoło powiedział Stalin, stanowiąc przed Andrzejem. — A przecież, gdy się was słucha, to widać, że jesteście działaczem państwowym!

— Co też mówicie, Józefie Wissarionowiczu! — zmieształ się i uciekł jednocześnie Andrzej.

— Pewno i Stachanow nie uważał się za działacza państwowego, kiedy przywrócił na rekord? — zaśmiał się Stalin. — A i wy myślicie tylko o swojej „Stromej Marii”!

— No tak... — uśmiechnął się Andrzej.

— A wynik z tego ogólnonarodowy ruch. I nie przypadkowo! Sprawa dojrziała. Wystarczyło zapalić. Przecież jesteście reżysers! — zagadnął niespodziewanie Stalin. — A jak pracują u was wrębki?

— Nie, nie mamy wiele wrębów. Najwięcej jest ich na pochyłych pokładach...

— A jak pracują one na pochyłych pokładach?

— Nie wiem, nie orientuję się... — przyznał się ze zmieszaniem Andrzej.

— To źle, że nie wiecie — rzekł Stalin. — Jesteście sekretarzem partyni i powinniście interesować się wszystkim.

— Teraz się dowiem — rzekł pośpiesznie Andrzej — i napiszę wam.

— Napisać? — zmrużył oczy Stalin. — No, no, nie zapomnijcie dotrzymać słowa, będę czekał na list, — i pogroził złośliwie fajką.

— Na pewno napiszę do was... — powtórzył Andrzej.

— I nie tylko o wrębiarce. W ogóle o mechanizacji prac górniczych. My, tu w Komitecie centralnym, szczególnie interesujemy się tym.

Właśnie mechanizacja, nowa technika, razem z innymi czynnikami pomaga wam osiągnąć odwieczne przeciwieństwo między pracą fizyczną i umysłową i dojść do komunizmu. Jak myślicie, towarzyszu Woronko — zapytał nagle, a w oczach jego i śmieję wesołe iskierki — dojdziemy do komunizmu?

— O tym jest głęboko przekonana cała nasza klasa robotnicza — odpowiedział Andrzej.

— I ja tak myślę, dojdziemy! — uśmiechnął się Stalin — trzeba tylko, aby wszyscy ludzie w naszym kraju pracowali po stachanowsku...

— Po stachanowsku... — jedwo doświadczył się Stalin.

Stalin jednak, widząc, że doświadczył go. Odwrócił się na pół ku oknu, zapalił zgasłą fajkę i przez chwilę patrzył w zamyśleniu na kremlewskie świątynie, obypające gwiazdąstym szronem.

(Fragment powieści pt. „Spotkanie na Kremlu”).

Naród polski w hołdzie Wielkiemu Stalinowi

WIESC o śmierci Józefa Stalina przepełnia głębokim bólem serca milionów patriotów polskich.

Spowite kirem czerwone i białe — czerwone standary i flagi, obramowane czernią portretu Józefa Stalina — widnieją na budynkach kopalni jego imienia i wszystkich innych kopalni, na budynkach hut jego imienia i budynkach innych kopalni, na zakładach im. Stalina w Poznaniu i ZPB im. Stalina w Łodzi, na setkach i tysiącach innych zakładów pracy, na wielkich budowach socjalizmu, rosnących dzięki Jego pomocy i pomocy ludzi radzieckich, na gmachach urzędów i instytucji, na niezliczonych tysiącach domów w miastach i wsiach.

Wzrósł widniejący hasła: „Nieśmiertelne imię Stalina zawsze będzie żyć w sercach narodu polskiego i całej postępowej ludzkości”, „Wierzymy w Józefa Stalina”, „Wierzymy w zwycięstwo narodu polskiego”, „Wzmacniając braterską solidarność z narodem radzieckim, naród polski solidnie hołduje imieniu Wielkiego Stalina”, „Stalin uczy: Wzmacniając

zaostrzamy naszą czujność rewolucyjną”, „Podwoimy naszą energię i wysiłki w walce o produkcję, o Plan 6-letni, o pokój, o socjalizm”.

ZALOBNĄ szatę przybrała „Stolica Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej” — Warszawa.

Nad Belwederem — siedzibą Prezesa Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — opuszczona do polu w masztu, spowita kirem białe — czerwona chorągiewka. Na froncie gmachu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej refleksy oświetlają obrazy portretu Wodza i genialnego Nauczyciela mas pracujących całego świata — Józefa Stalina. Na froncie gmachu Rady Państwa widnieją na czerwonym tle popiersie Józefa Stalina.

Na gmachu ambasady radzieckiej — spowita w czarną flagę. Przed ambasadą gromadzą się tłumy mieszkańców Warszawy, delegacje z niezliczonych zakładów pracy, ze wsi, ze szkół i uczelni, aby wyrazić najgłębsze współczucie i solidarność z narodem radzieckim.

Przed wejściem na teren budowy Pałacu Kultury i Nauki — wspaniałego daru Kraju Rad i Wielkiego Stalina — czerwone flagi z kirem, opuszczane do polu w masztach.

Głęboką żałobą okryty jest przesiary Kraków — miasto, w którym przed laty przebywał i działał Józef Stalin. Na froncie domu przy ul. Lubomirskiego 49, gdzie umieszczona jest tablica z napisem: „W tym domu pod kierownictwem Lenina i Stalina odbyła się narada CK SDPRR (bolsewików) 10-11 stycznia 1913 r.” — powiewa żółta opuszczona do połowy masztu i spowita krepą czarna wstęga.

W niezliczonych zakładach pracy, PGR-ach, spółdzielniach produkcyjnych, gromadach wiejskich, szkołach, uczelniach, instytucjach odbyły się krótkie zebrań. W głębokiej ciszy słuchano komunikatu o śmierci Józefa Stalina. Minuta ciszy, nabrzmiała głębokim smutkiem, uczono Jego pamięć. Załogi śpiewały hymn proletariatu „Międzynarodówkę”, w wielu wsiach śpiewano „Gdy naród do boju”.

W całym kraju zawieszono zastępy imprezy artystyczne o charakterze żałobnym.

Setki ludzi pracy, chłopów, młodzieży za pośrednictwem ambasady i konsulatów ZSRR, za pośrednictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przesyła listy do przyjaciół radzieckich.

Nowe książki

Lenin i Stalin — o socjalistycznej przebudowie wsi. Wyd. „Książka i Wiedza”, str. 540, cena zł. 12.

Marks, Engels, Lenin i Stalin — o wyzwoleniu kobiet i jej roli w walce o socjalizm. Wyd. „Książka i Wiedza”, str. 176, cena zł. 5,30.

Wzwoływanie zgadnienia XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — wybór artykułów z „Prawdy”. Wyd. „Książka i Wiedza”, str. 182, cena zł. 3.

Socjalistyczne metody gospodarowania — tłumaczenie z języka rosyjskiego. Wyd. „Książka i Wiedza”, str. 241, cena zł. 5,70.

J. W. Saweliew — Petersburski okres działalności rewolucyjnej W. I. Lenina (1893-1897) wyd. „Książka i Wiedza”, str. 56, cena zł. 1,20.

Depesza Centralnej Rady Związków Zawodowych do WCSPS

DO PRZEWODNICZĄCEGO WCSPS
TOWARZYSZA KUZNICOWA
WASYLI WASYLICZA

Centralna Rada Związków Zawodowych w Polsce w imieniu Polaków pracujących w zakładach w Łodzi i w innych miastach, w których Józef Stalin, łączymy się z Wami w nieukończonym boju i żałobie.

Polskie masy pracujące głęboko zachowują w swych sercach pamięć o tym, że swoje wyzwolenie narodowe i społeczne oraz uratowanie niepodległości ojczyzny zawdzięczają braterskiej pomocy narodu Związku Radzieckiego i geniuszowi Wielkiego Stalina.

Polskie masy pracujące, czcąc głęboko pamięć Towarzystwa Stalina — największego przyjaciela narodu polskiego zwracają się do Ciebie, Józefie Staline, z prośbą o pomoc i wskazania.

Przewodniczącym Centralnej Rady Związków Zawodowych WIKTOR KŁOSIEWICZ

Depesza ZG Związku Samopomocy Chłopskiej do ambasadora ZSRR w Warszawie

A. A. Sobolewa

Łączymy się z głębokim żalem z całym narodem radzieckim, dotkniętym ogromem strat, jaką poniosła cała postępową ludność z powodu zgonu największego człowieka naszych czasów Józefa Stalina — wypróbowanego Przyjaciela narodu polskiego.

Głęboko i boleśnie odczuwamy ten wielki cios polscy chłopcy pracujący, wyzwoleni z niewoli faszystowskiej i obszarniczego jarzma, dzięki Wielkiemu Stalinowi.

Zjednoczeni z całym narodem we Froncie Narodowym, wierni naszej partii i władzy ludowej — codziennie tworząc i ofiarując pracę i poświęcenie, zaciągamy się do pracy przy odbudowie naszego narodu i państwa i do walki o realizację nieśmiertelnych ideałów Wielkiego Stalina.

W imieniu polskich chłopów pracujących ZARZĄD GŁÓWNY ZWIĄZKU SAMOPOMOCY CHŁOPSKIEJ

Warszawa, dnia 6 marca 1953 roku.

Depesza ZG Ligi Kobiet do Antyfaszystowskiego Komitetu Kobiet Radzieckich

DO ANTIFASZYSTOWSKIEGO KOMITETU
Kobiet RADZIECKICH
MOSKWA

W imieniu milionów kobiet polskich, głęboko wstrząśniętych nieśmiertelnym, jakie spotkało naród radziecki i całą postępową ludność, łączymy się z Wami, drogie siostry i przyjaciółki, w głębokim bólu z powodu zgonu genialnego Wodza i Nauczyciela mas pracujących całego świata, nieugiętego Chorążego pokoju — Józefa Stalina.

W tych ciężkich chwilach pragniemy Was zapewnić, drogie siostry, że kobiety polskie wyrażają wszystkie swe sły w walce o pokój i socjalizm, w walce o realizację nieśmiertelnych ideałów Wielkiego Stalina.

PRZEWODNICZĄCA ZARZĄDU GŁÓWNEGO
LIGI KOBIEC
ALICJA MUSIAŁOWA

Warszawa, dnia 6 marca 1953 r.

Żałobna sesja MRN

W ZWIĄZKU ze śmiercią Generalissimusa Stalina Przewodniczący Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Prezydium MRN w Szczecinie zwołuje na dzień 7 marca 1953 r. o godz. 18 w sali posiedzeń MRN — uroczystą żałobną sesję Miejskiej Rady Narodowej.

Prezydium MRN prosi społeczeństwo miasta Szczecina o wzięcie jak najliczniejszego udziału w sesji.

Kir sprzedają sklepy MHD i PDT

WYDZIAŁ HANDLU Prez. Woje wódzkiej Rady Narodowej zawiadamia wszystkie instytucje i zakłady pracy w Szczecinie, że kir na zapotrzebowanie pisemne należy można w sklepach MHD nr 2 przy ul. Bol. Krzywoustego 8, nr 2 przy ul. Wojska Polskiego 16, w sklepie nr 16 przy ul. Kościelnej na Stoliczynie, w punkcie nr 5 przy ul. Metalowej w Fordkach oraz w stoisku wojskowym PDT.

Imprezy sportowe odłożone

WOJEWÓDZKI Komitet Kultury Fizycznej wstrzymuje aż do odwołania wszystkie imprezy sportowe.

Zmiana przystanków przy ul. Malczewskiego

W ZWIĄZKU z przebudową torów na ul. Malczewskiego przystanki tramwajowe na ul. Parkowej zostają przesunięte. Przystanek na rogu ul. Parkowej i Malczewskiego w kierunku do Śródmieścia zostanie cofnięty o ok. 100 m do tyłu. Przystanek na ul. Malczewskiego w kierunku do Gochława zostanie cofnięty aż do elektrowali.

ZMIANA W ROZKŁADZIE LOTÓW PLL „LOT“

Obowiązuje nowy wiosenny rozkład lotów. Spis lotów z Szczecina do Poznania, Warszawy, Łodzi, Krakowa i Katowic odlatuje z lotniska w Dajnie o godz. 6.45. Przyłot do Poznania — godz. 7.50, Warszawy — 9.35, Łodzi 9.55, Krakowa — 10.45, do Katowic — 10.55.

Pracownicy sektora państwowego i uposażeni z lotniska w Szczecinie 33 proc. zniżki na bilety „Lotu“. Cena biletu do Warszawy wynosi 10 zł. Opłata za jeden przesiadki pociągu lotniczego do Warszawy wynosi 1,35 zł.

Teatry i kina

TEATR POLSKI — „Faryzeusze i grzesznik“ — g. 19.15.
TEATR WSPÓŁCZESNY — „Zwy cielestwo“ — g. 19.15.
COLOSEUM — „Kurhan Małachowicz“ — prod. rad. g. 16.15, 18.30. Dodatek — „Złota nasza planeta“.
BALTYK — „Kragownik Wares“ — prod. rad. g. 19.15, 20.15. Dodatek — „Czy wiecie...“.
MLODA GWARDIA — „Dokumenty zdrady“ — produkcji pol. g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21.
PIONIER — „Legitymacja partyj na“ — prod. rad. g. 13, 16, 19, 22. Dodatek — „Przegląd sportowy“ 4/52. Przegląd filmów dokumentalnych — g. 15, 18, 21.
HUTNIK — „Stoicyzm. Mały partyzant“ — prod. CSR — g. 17, 19. Dodatek — „Dokumenty zdrady“.
PRZYJAZN — „Dobry i grzeszny ci bez winy“ — prod. rad. g. 17, 19. Dodatek — „Torpedo — Dyna mo“.
1 MAJ — Żydowie — „Ostatnia noc“ — g. 17, 19. Dodatek — „Za dyżury apteki“.
Nr 1 — al. Wol. Polskiego 49.
Nr 2 — ul. Roosevelt 31.

Wydawca: Instytut Wydawniczy „Czytelnik“ Redaguje: Kolegium, Redakcja — Szczecin, Al. Wojska Polskiego 25. II p. Telef. nr: Sekretariat 57-41, dział mielski i sportowy 62-35, sygnalizator 78-21, dział korespondentów 21-18, sekretariat odpowiedzialny 23-33, redakcja 23-34, 23-35. Redaktor naczelny przyjmuje w godz. 12 do 13. Sekretarz w godz. od 11 do 13. Niezamierzonych relacji nie zwraca się. Adres administratora 29. I p. tel. 35-27. Al. Wojska Polskiego 25. II p. Zamówienia i wpłaty na prenumeratę pocztową 13 zł miesięcznie przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze.

Szczecińskie Zakłady Graficzne „Szczecin“, Krzywostwa nr 11.
X-4-14533. Zam. nr 119. 6.III.53.

W dniach wielkiej żałoby mieszkańcy Pomorza Zachodniego dają wyraz solidarności i braterstwa z narodem radzieckim

TRAGICZNA wieść obiegła Szczecin, napeliła ludzkie serca głębokim bólem i smutkiem. Żałoba spowila miasto. Na gmachach i budynkach mieszkalnych umieszczili mieszkańcy Szczecina obramowane kirem portrety Józefa Stalina.

Z okien zwiastują białe-czerwone, i czerwone, przepasane krepą, sztandary. W fabrykach i zakładach pracy, szkołach i instytucjach pojawiły się tran sparynty:

„Nieśmiertelne imię Stalina zawsze będzie żyć w sercach narodu polskiego i całej postępowej ludzkości“.

W fabrykach i mieszkalniach, w tramwajach i na ulicy dzielą się ludzie wspólnym smutkiem, dają wyraz uczuciom głębokiej solidarności i braterstwa z narodem radzieckim, niezłomnej wierności w zwycięstwie sprawy Stalina — sprawy pokoju i socjalizmu.

POJĄZIEMY DROGA PRZEZ NIEGO WSKAZANA

— Trudnym do wyślowienia bólem przejęła mnie wiadomość o zgonie umiłowanego wodza postępowej ludzkości i serdecznego przyjaciela narodu polskiego — Józefa Stalina, — mówi profesor Szkoły Inżynierskiej w Szczecinie dr Edmund Dobrzycki. — Przestało być gorące serce Józefa Stalina, ale nieśmiertelne jest dzieło Jego życia. Idea, której zwycię-

Budowniczo wie wielkich pieców w hucie im. Bolesława Bieruta przyspiesza tempo prac

W HUCIE im. Bolesława Bieruta w Częstochowie przyspieszają prace przy budowie wielkich pieców. Dział ten wykonuje prace przy budowie wielkich pieców. Dział ten wykonuje prace przy budowie wielkich pieców.

Ostatnio na terenie budowy wielkich pieców odbyła się narada z udziałem szerokiego aktywu partyjno-społecznego i technicznego. Na naradzie tej omówiono najważniejsze zadania związane z realizacją planów i przeanalizowano możliwości dalszego przyspieszenia tempa prac budowlano-montażowych w rejonie wielkich pieców.

Analiza realizacji planów na budowie wykazała, że istnieją dalsze możliwości pogłębienia i pomnożenia dotychczasowych osiągnięć. Lepsze wykorzystanie sprzętu mechanicznego, podniesienie dyscypliny pracy, wprowadzenie nowych metod i usprawnienie organizacji pracy pozwoli zwiększyć wydajność, budować szybciej, lepiej i oszczędniej.

Jak wykazał przebieg nara dy, poważne możliwości zwiększenia wydajności pracy kryją się w pełniejszym niż dotychczas wykorzystaniu sprzętu mechanicznego.

* AGENCJA Nowych Chin donosi z Kantonu, że w nocy z 2 na 3 marca oddział 15 tysięcy żołnierzy amerykańskich ostrzelał z broni maszynowej stręby rokowań w Pannundzie. Sta nowo to nowe brutalne pogwałcenie przyjaźni między państwami neutralnymi strefy Kasegona.

stwu poświęcił całego siebie, coraz płomiennie oświecał będzie drogę naszej niezłomnej walki o pokój i socjalizm.

Miliony Polaków, budujących szczęście Ojczyzny na Ziemiach Odzyskanych, wiedzą, że Jemu zawdzięczają powrót tych ziem do Macierzy. Dlatego też z Jego imieniem w sercach pojdziemy drogą przez Niego wskazaną, ramię w ramię z Narodem Związku Radzieckiego, do kierownictwem partii do dalszych zwycięstw.

Henryk Dudek, przodujący ślusarz Stoczni Szczecińskiej mówi:

— Nasz największy przyjaciel i nauczyciel nie żyje, ale żyje Jego imię wśród nas i żyć będzie zawsze. W naszej walce o plan 6-letni, o socjalizm i o pokój na świecie, naszym drogowskazem nadal będzie genialna nauka Józefa Stalina. Musimy teraz zwyciężyć nasz wysiłek i, czując, że nasze zwycięstwo jest już blisko, musimy skupić się wokół naszej partii i towarzysza Bieruta. Nasza postawa i wyłożona pracą zwycięstwami plan imperialistów dających do nowej wojny.

BYŁ I BĘDZIE DLA NAS NATCHNIECIEL W PRACY DLA OJCZYZNY

Wiadomość o śmierci Józefa Stalina — mówi w imieniu domowa, żona robotnika budowlanego, Janina Cieśliska — wstrząsnęła mną do głębi. Zdaje sobie sprawę, iż odszedł od nas najlepszy nasz obrońca i opiekun, ten, który przyniósł równowagę, ten, który kochał i radość dzieciom, który całe życie wypełnione było troską o szczęście wszystkich ludzi pracy. Jego imię towarzyszy nam będzie w pracy dla Ojczyzny i walce o pokój. Będę jeszcze aktywniejsza w pracy w Komitecie Obrony Wsi, będę jeszcze aktywniejsza w pracy — bo Józef Stalin uczył nas, że utrzymanie pokoju na świecie zależy od nas, prostych ludzi na całym świecie.

Łzy ścisnęły mi gardło — mówi młody sztuca — „Stalowski“ Alfons Dorsz. — Czyżby jak gdyby umarł mi rodzony ojciec. Towarzysz Stalin był dla nas wszystkim — prostych robotników — natchnieniem i nadzieją. Wielkie robiliśmy, o cokolwiek walczyliśmy, zawsze wiedzieliśmy, że z nami jest Stalin. Dzięki partii komunistów z Józefem Stalinem na czele, ja i miliony takich jak ja wydołaliśmy się z przeludnionych, dławionych za smagą niedzi wsi polskich, wyprostaliśmy my grzbiety, zaczęliśmy pracować dla siebie i dla naszej prawdziwej ludowej ojczyzny. Wielką stratę poniosła klasa robotnicza całego świata, ale musimy być twardzi. Pod kierownictwem naszej ukochanej partii i towarzysza Bieruta, który wiedzie nas stalinowskim szlakiem, razem z narodem Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej zwyciężymy jeszcze bardziej na szę walkę o pokój. Praca i czujność walczą z bezduszną ożywczością idea Stalina, o zbudowanie socjalizmu.

IMIE STALINA ZAGRZĘWA NAS DO SOCJALISTYCZNEJ PRZEBUDOWY WSI

„Józefa Stalina widziałem w 1918 roku — mówi członek spółdzielni produkcyjnej w Wa-

renicy, pow. szczeciński, Karol Baranowski. — Mobilizował On wówczas robotników dawnego Jekaterynosławia, a obecnego Dniepropietrowska do walki z wrogiem rewolucji Kozłakiem. Na rękach znosił robotnicy Stalina z mównicy. Odał gdzie był Stalin — tam było zwycięstwo. Słowo Stalina groźne było dla podległych wojennych, a za to bliskie i drogę dla prostych ludzi całego świata, dla tych co walczyli o pokój. Dlatego też ciężko pomyśleć, że odszedł od nas“.

W pamięci naszej pozostanie On na zawsze, bo dzięki Niemu naród nasz uzyskał wolność, odzyskał przetrane ziemie i buduje w swym kraju socjalizm. Pod kierownictwem naszej partii i naszego robotniczego — chłopieckiego rządu walczymy dalej o dalszy rozwój i umocnienie spółdzielczości produkcyjnej i zwycięstwo socjalizmu na wsi. Takie przyrzeczenie składamy w dniach żałoby po nieodwołalnej śmierci naszego wielkiego przyjaciele, wiedząc, że w ten sposób najlepiej uczymy Jego pamięć.

Referat Jacques Duclos na krajowej konferencji Komunistycznej Partii Francji

PARYŻ. JAK JUŻ donosiłmy, 5 bm. rozpoczęła się w Genewie krajowa konferencja Francuskiej Partii Komunistycznej. Na pierwszym posiedzeniu przewodniczył Marcel Cachin, który, otwierając konferencję, wygłosił wstępne przemówienie. W przemówieniu swym Cachin podkreślił wielkość Józefa Stalina jako wodza i nauczyciela całej postępowej ludzkości.

PO UKONSTYTUOWANIU się posiedzeniach komisji konferencji Jacques Duclos wygłosił referat pt. „Wobec Francuskiej Partii Komunistycznej jako awangardzie klasy robotniczej i mas ludowych o przywrócenie niezawisłości narodowej i zachowanie pokoju, w obronie swobód demokratycznych, o zlikwidowanie sprzeczki, o zadośćuczynienie łagadom robotników i ludu, o niezależną politykę zgodnie z wolą narodu francuskiego“.

W pierwszej części swego referatu Duclos dokonał analizy polityki podlegających wojennych, naświetlił barbarzyńskie metody imperialistów amerykańskich oraz wykazał, że destrukcyjną skutki gospodarcze i finansowe polityki przygotowania do nowej wojny.

W drugiej części referatu Duclos omówił obryzanie sukcesy na polu budownictwa po wojennego w Związku Radzieckim, w Chińskiej Republice Ludowej i w krajach demokracji ludowej. Osiągnięcia pokójowej polityki Związku Radzieckiego i walki narodów o pokój, Duclos podkreślił obryzmy wzrost międzynarodowego ruchu robotniczego i demokracji, doniosłe znaczenie walki narodowej — wyzwolenie w krajach kolonialnych i zależnych.

Trzecia część swego referatu Duclos poświęcił walce na rod francuskiego przeciwko ratyfikacji układów wojennych z Bonn i Paryża, walce przeciwko wkręszaniu wehrmachtu i rehabilitacji hitlerowskich generałów — odwołań.

Czwarta część referatu dotyczyła sprawy spisku reakcji francuskiej przeciwko swobodzie republikańskiej, przeciwko partii komunistycznej i innym organizacjom demokratycznym we Francji.

W ostatniej części referatu omówił Duclos żądania Francuskiej Partii Komunistycznej w walce mas pracujących o swe wyzwolenie.

Cały lud pracujący Szczecina oddał hołd nieśmiertelnej pamięci Józefa Stalina

WE WSZYSTKICH fabrykach, instytucjach i uczelniach Szczecina odbyły się w dniu wczorajszym zebrania, poświęcone uczczeniu nieśmiertelnej pamięci Józefa Stalina.

W STOCZNI SZCZECIŃSKIEJ

Zeszyły się stanowisk — jak co dnia. Zwykła syrena dała znak, że zmiana skończona — jak wczoraj, jak w każdy dzień.

Do domu jednak nie poszedł nikt. Został w hali, w której odrzucił wiatr bil o rosnący kadłub nowego statku.

Stanęły prasy, zgasy języki w paleniskach spawaczy. Z pochylu, przyszyły brygady Sikowskiego, Lehmana i Warlocha.

Ludzie zdjęli czapki. Patrzyli na portret obramowany kirem.

— Józef Stalin nie żyje — padają słowa mówcy — 5 marca o godz. 21.50 przestało być serce wielkiego wodza całej postępowej ludzkości.

Przestało być serce człowieka, z którego rozkaz przed blisko 9 laty żołnierze radzieccy i polscy przekroczyli Odrę, oswobodzili Szczecin, „wygnali fałszywów z polskich ziem“.

Nie żyje Stalin — którego hołd Szczecin zawdzięcza, — to co najdroższe — wolność i godne, ludzkie życie.

Sekretarz kończy czytać ko munikat:

„Z imieniem Stalina, uzbrojeni w jego naukę, łamiąc o pierz wrogów i zaciśnięcie więz braterstwa z narodem Kraju ślad, kroczymy zwycięsko pod przewodnictwem klasy robotniczej i jej partii do ugrun towania naszej niepodległości, pokoju i socjalizmu“.

Rozlega się śpiew „Między narodami“. Za chwilę na po chylu rozpoczyna pracę druga zmiana. Ludzie pracują ze zdwojoną siłą. Oddają najłże szą hołd nieśmiertelnej pamię ci Wielkiego Stalina.

W WYŻSZEJ SZKOLE INŻYNIERSKIEJ

UCIECH gwar. Studentów po wtarzają z bólem: zmarł Józef Stalin, człowiek, którego nasz naród zawdzięcza swą wolność, Szczecin — swój powrót do Macierzy, naród polski — wolne od kapitalistycznego ucisku i nędzy życie. W uli Wyższej Szkoły Inżynierskiej ta cisza, że słychać bi cie serca.

„Cała postępową ludzkość z największym bólem przyjęła tragiczną wieść o zgonie największego człowieka naszych czasów — Józefa Stalina, — padają słowa sekretarza Podstawowej Organizacji Partyjnej“.

Wraz z narodem Związku Radzieckiego szczególnie głęboko i boleśnie przeżywa ten wielki cios naród polski, który Towarzyszy Józefowi Stalinowi zawdzięcza swe wyzwolenie z niewoli, hitlerowskiej niewoli, swe odrodzenie, odyskanie przetranych ziem polskich, utrwalenie swej niepod ległości.

Wielając w życie Jego nau ki, wzmacniając nieustannie swą siłę i jedność, nasz go narodu w walce o pokój i socjalizm“.

Studenti przyrzekają: Jeszcze więcej wysiłku włożymy w naukę, by wzmocnić siłę i zwirować na szęgo narodu w jego oddzia naniu w walce o pokój i socja lizm.

W PORCIE SZCZECIŃSKIM

NA WYSOKICH konstrukcjach dźwigów portowych łopocą białe — czerwone i czwo ne flagi, przepasane żałobnym kirem. Ludzie pracują w skupieniu, przychylili gwarne zwykle rozmowy szlauerów i trymerów. Na Stalówce — jed nym z nabrzozy portowych, podczas przerwy robotnicy z wyrazem bólu i troski na twa rach skupili się wokół radio dźwiękownika, jeszcze raz wstrząsując się w słowa komu nikatu o zgonie największego człowieka naszych czasów — Józefa Stalina.

Po pracy wszyscy robotnicy i urzędnicy zebrał się w świetlicy, by złożyć hołd pamięci wodza mas pracujących całego świata. Na trybunie po pierze Józefa Stalina przepasa na czarna wstęga.

— Przestało być serce mądre go wodza i nauczyciela partii komunistycznej i narodu radzieckiego Józefa Własiorowa — Józefa Stalina — rozlega się słowa kierownika Biura Portowego.

Głęboka cisza zalega salę. Portowcy Starówki w skupie niu czczą pamięć wielkiego przyjaciela narodu polskiego Józefa Stalina. A potem bo lowa pieśń klasy robotniczej „Między narodami“ brzmi jak przysięga.

Będziemy jeszcze ofiarnie walczyć o realizację wskazań Towarzysza Stalina.